

Władze były ostrzegane przed atakami Boko Haram

29 stycznia 2015

Nowe dowody wskazują na to, że nigeryjskie wojsko było wielokrotnie ostrzegane przed zbliżającymi się atakami Boko Haram w Baga i Monguno, w których zginęły setki osób. Nigeryjska armia nie podjęła jednak odpowiednich działań w celu ochrony ludności cywilnej, powiedziała Amnesty International.

Według wyższego rangą źródła wojskowego i innych dowodów zebranych przez Amnesty International dowódcy w bazie wojskowej w Baga regularnie informowali dowództwo w listopadzie i grudniu 2014 roku o groźbie ataku Boko Haram i wielokrotnie wnioskowali o posiłki. Inne źródła wojskowe i świadkowie poinformowali Amnesty International, że wojsko w Monguno dostało 25 stycznia z wyprzedzeniem ostrzeżenie przed atakiem Boko Haram.

– Z dowodów jasno wynika, że nigeryjscy dowódcy wielokrotnie ponieśli porażkę w spełnianiu spoczywającego na nich obowiązku ochrony ludności cywilnej w Baga i Monguno. Porażka ta miała miejsce mimo wielokrotnych ostrzeżeń przed zbliżającym się zagrożeniem ze strony Boko Haram – powiedział Netsanet Belay, dyrektor programowy Amnesty International ds. Afryki. – Te ataki powinny być impulsem dla Nigerii, Unii Afrykańskiej i wspólnoty międzynarodowej, by podjąć działania niezbędne do ochrony przed atakami Boko Haram setek tysięcy cywilów w północno-wschodniej Nigerii.

Według wyższego rangą źródła wojskowego na długo przed atakiem na Baga Wielonarodowe Połączone Siły Zadaniowe z siedzibą w mieście poinformowały dowództwo wojskowe w Abudży o pojawieniu się patroli i nagromadzeniu bojowników Boko Haram. Powiedziały również dowództwu przed atakami, że z okolicznych miast i wsi

zaczęły uciekać duże grupy cywilów.

Mówiąc o ataku na Baga, Dogon Baga oraz okoliczne miasta i wsie, jedno źródło wojskowe powiedziało Amnesty International: „Ten atak był oczekiwany, ponieważ Boko Haram dwa miesiące temu ostrzegało mieszkańców Baga i okolicznych wsi, że przyjdą zaatakować żołnierzy i cywilne JTF (Joint Task Force – Połączone Siły Zadaniowe)”. Źródło powiedziało Amnesty International, że po ataku na Baga 3 stycznia członkowie Boko Haram poinformowali mieszkańców, że ich „następnym celem jest Monguno”. Cywile przekazali to następnie lokalnym oddziałom rządowym.

Jeden z mieszkańców Monguno powiedział Amnesty International: „Było ostrzeżenie. Wszyscy byli świadomi. Boko Haram przyszli w środę w zeszłym tygodniu (21 stycznia) i powiedzieli mieszkańcom (w Ngurno), by opuścili wioskę, bo zaatakują koszary. Mieszkańcy przekazali tę informację żołnierzom.

Władze Nigerii mają obowiązek podjąć wszelkie możliwe środki w celu ochrony ludności cywilnej, w tym poprzez pomoc w ewakuacji tych, którzy chcą uciec i przetransportowanie ich do bezpiecznych obszarów. Mają też obowiązek informowania ludności cywilnej o zagrożeniach i niebezpieczeństwach. Według świadków lokalne oddziały nie podjęły wysiłku, aby to zrobić.

29 stycznia Rada Pokoju i Bezpieczeństwa Unii Afrykańskiej ma przedyskutować możliwość wprowadzenia regionalnych sił przeciwko Boko Haram.

– Jeżeli takie siły zostaną rozmieszczone, ważne jest, aby miały wyraźny mandat do ochrony ludności cywilnej i aby wszystkie strony zaangażowane działały zgodnie z międzynarodowym prawem humanitarnym i międzynarodowym prawem praw człowieka – powiedział Netsanet Belay.

Źródło: [Amnesty International](#)